

O wyzwaniach dla samorządu powiatowego – obecnych i tych sprzed 25 lat, a także o źródłach ogromnego zaufania wśród mieszkańców i samorządowców rozmawialiśmy z Józefem Swaczyną, starostą strzeleckim i zarazem przewodniczącym Komisji Rewizyjnej Związku Powiatów Polskich.

Z samorządem powiatu strzeleckiego jest Pan Starosta związany od samego początku, czyli od 1999 roku. Stosunkowo szybko, bo w 2002 roku został Pan starostą strzeleckim. Oznacza to, że jest Pan jednym z najbardziej doświadczonych samorządców nie tylko w regionie, ale i całym kraju. Z jakimi wyzwaniami mierzył się powiat strzelecki na początku?

Do 1988 roku pracowałem poza samorządem, ale równocześnie po zmianach ustrojowych bardzo bacznie obserwowałem odrodzony samorząd gminny. Widziałem, że gminy stały się autentycznie gospodarzami na swoim terenie. Działy się naprawdę piękne rzeczy. Uważam, że 8 lat samorządu gminnego to złoty okres. Kiedy reaktywowano powiaty chciałem sprawdzić, czy w ogóle dostanę się do Rady Powiatu. Ku mojemu zaskoczeniu dostałem najwięcej głosów i zostałem Członkiem Zarządu Powiatu.

W tym czasie to był ogromny przeskok. W budownictwie na budowie pracownicy majstra wykonywali zadania na tzw. palec „to zrobicie najpierw, a to później”, a w samorządzie powiatowym obowiązują zupełnie inne reguły. Trzeba tu stosować ustawy, rozporządzenia i regulaminy. Były to rzeczy dla mnie zupełnie nowe, ale cóż... Jak mówi powiedzenie „Widziały gały, co brały”. Początki były trudne, a wyzwania tak prozaiczne jak np. brak siedziby starostwa. Wszyscy uczyliśmy się samorządu na wielu płaszczyznach. Ja i moi koledzy samorządowcy szukaliśmy pracowników i tworzyliśmy od podstaw całą strukturę, takie jak powiatowe centra pomocy rodzinie, powiatowe urzędy pracy czy poradnie psychologiczno-pedagogiczne.

A co dziś dla samorządu powiatowego stanowi największe wyzwanie?

Obecnie największe wezwanie to ciągle zmaganie się z brakiem środków. Zadań przybywa, a w ślad za nimi nie idą pieniądze. Brakuje na wszystko: oświatę, zdrowie, domy pomocy społecznej czy drogi. Spadają dochody.

W 2018 roku rozpoczął Pan szóstą kadencję jako starosta strzelecki. Takiego doświadczenia i zaufania ze strony radnych oraz lokalnej wspólnoty samorządowej mógłby pozazdrościć Panu Staroście niejeden samorządowiec. W czym tkwi źródło tak dużego sukcesu?

Drzwi do mojego gabinetu są zawsze otwarte. Nie pamiętam, kiedy miałem wolną sobotę i niedzielę. Poza sprawowaniem urzędu starosty, jestem prezesem Ochotniczej Straży Pożarnej w powiecie, a także przewodniczącym Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców na Śląsku Opolskim i w wielu innych organach. Ale nie narzekam – kocham samorząd, kocham moich mieszkańców i oni to chyba widzą i darzą mnie takim zaufaniem. Gdyby podsumować moje kolejne kadencje, można śmiało stwierdzić, że to, iż zawsze otrzymywałem największą ilość głosów, nie brało się znikąd.

Zasługi Pana Starosty dla powiatu strzeleckiego i samorządu terytorialnego w Polsce są nie do przecenienia. Świadczą o tym liczne nagrody, które trafiły do Pana Starosty w uznaniu tych zasług. Jest wśród nich chociażby Honorowa Statuetka Związku Powiatów Polskich. Otrzymał ją Pan Starosta za szczególny wkład w rozwój lokalny, a także działalność na płaszczyźnie ogólnopolskiej.

Te i inne nagrody oraz odznaczenia, które otrzymałem, są dowodem mojego zaangażowania w wielu

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: czwartek, 13, kwiecień 2023 15:32

Wojciech Dąbrówka

Odsłony: 1481

organizacjach. Oczywiście najważniejszy jest dla mnie samorząd powiatowy, który kocham zarówno w wymiarze lokalnym, jak i ogólnopolskim. Cieszę się, że mam tak wspianiałych i sprawdzonych kolegów w Zarządzie Związku Powiatów Polskich. Komisja Rewizyjna ZPP, której mam zaszczyt i przyjemność przewodniczyć, to prawdziwy skarb.

Nie ukrywam, że kiedy dostałem Statuetkę ZPP, byłem bardzo wzruszony. Tak samo było w przypadku Nagrody im. Grzegorza Palki, przyznawanej przez Ligę Krajową za wybitne zasługi dla samorządu terytorialnego. Nigdy nie ukrywałem mojego pochodzenia ani na forum powiatowym, ani wojewódzkim, ani w Związku Powiatów Polskich. Jestem ogromnie wdzięczny Kolegom i Koleżankom z Zarządu i Komisji Rewizyjnej ZPP, że nie patrzyli nigdy na moje pochodzenie, ale na to, co człowiek reprezentuje, pracując dla dobra Rzeczypospolitej.

Nie tak dawno z rąk konsula generalnego Niemiec we Wrocławiu Martina Kremera otrzymał Pan Starosta Krzyż Zasługi na Wstędze Orderu Zasługi Republiki Federalnej Niemiec. W laudacji konsul podkreślił ogromny wkład Pana Starosty w porozumienie i rozwój dobrosąsiedzkich stosunków między Polską i Niemcami. Które z aktywności w tym zakresie ceni sobie Pan Starosta najbardziej?

Krzyż Zasługi na Wstędze Orderu Zasługi Republiki Federalnej Niemiec, przyznany przez Prezydenta Waltera Steinmeiera to ogromne wyróżnienie. Mało jest osób w Polsce z tym odznaczeniem. Zostałem nim uhonorowany w uznaniu zasług związanych z nawiązaniem współpracy sportowej oraz między organizacjami strażackimi między powiatem strzeleckim i powiatem Soest w Niemczech. Dużą wagę przywiązywałem też do wymiany urzędniczej między naszymi jednostkami. Moi urzędnicy wyjeżdżają do prac w biurach powiatu Soest, a koledzy z Niemiec przyjeżdżają do nas.

Wprawdzie zadania mamy podobne, ale zawsze podczas takich spotkań możemy wymienić się dobrymi praktykami. Jedną z nich jest np. Serwis Ekspres, który polega na tym, iż jedno z biur w partnerskim powiecie Soest jest otwarte w sobotę. Można wtedy załatwiać sprawy związane z rejestracją samochodu, wydawaniem kart wędkarskich czy pozwoleniami na budowę. Chciałbym wprowadzić to również w powiecie strzeleckim. Muszę przyznać, że pandemia COVID-19 zahamowała nieco rozwój naszych partnerskich stosunków, ale na szczęście wracamy do normalności.